

**Porządek Nabożeństw**  
od 17.02. do 24.02.2019 r.

**Niedziela 17.02. VI zwykła**

7:00 *Różaniec*

7:30 O radość życia wiecznego dla ++ matki Róży w r. śmierci, ojca Franciszka, rodziców Urszulę i Jerzego oraz pokr. (j. niemiecki)

9:30 *Godzinki ku czci NMP*

10:00 Za ++ męża, ojca, dziadka Jana Banach w 2 r. śmierci, rodziców, rodzeństwo z obu stron

16:30 Nabożeństwo

17:00 Za ++ ojca Wilhelma, matkę Małgorzatę, rodziców i braci Jana i Karola

**Poniedziałek 18.02.**

7:00 1. Za + Andrzeja Dzikowski z ok. urodzin

2. Za ++ Annę Zgraj, męża Walentego, pokr. i dusze opuszczone

**Wtorek 19.02.**

17:00 Za ++ męża, ojca Gerharda w 30 r. śmierci, rodziców Gertrudę i Pawła, siostrę Edeltraudę, brata Józefa, bratową Krystynę, teściów Weronikę i Wiktora, dziadków z obu stron

**Środa 20.02.**

17:00 Za ++ ojca Jana w 6 r. śmierci, matkę Elfrydę, męża Marcina, braci Edwarda i Franciszka

**Czwartek 21.02.**

16:45 *Koronka do Bożego Miłosierdzia*

17:00 O szczęście wieczne dla Urszuli Pokora z ok. urodzin, jej męża Pawła, Lydię i Konrada Bekierz, Michała Sawczuk - zam. od Margaretki

**Piątek 22.02. katedry św. Piotra Apostoła, święto**

16:30 *Różaniec za młodych*

17:00 Za ++ Romana i Irenę Rostkowskich - zam. od sąsiadów

**Sobota 23.02.**

8:00 Za + Krystynę

17:30 Nabożeństwo Maryjne

18:00 Za + Rudolf Dombek w 1 r. śmierci ++ z pokr.

**Niedziela 24.02. VII zwykła**

7:00 *Różaniec*

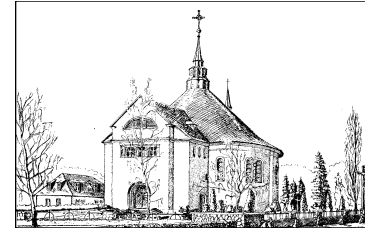
7:30 Za + Alfred Gora w miesiąc po śmierci (j. niemiecki)

9:30 *Godzinki ku czci NMP*

10:00 Za + ojca w 7 r. śmierci

16:30 Nieszpory

17:00 Za + Michał Sawczuk - zam. od kolegów i koleżanek z rocznika 1995



## Nasza Kolonowska Rodzina Parafialna

[www.parafia-kolonowskie.pl](http://www.parafia-kolonowskie.pl)

07(1312) 17.02. – 24.02. 2019

### Po ŚDM - cz.2

Spotkanie z panem Juan Carlos Varela i jego małżonką (*papież podziękował im za adopcję kolumbijskiego chłopczyka*). Wspomniane małżeństwo to para prezydencka Panamy. Nasze z nimi spotkanie miało miejsce w kościele na Casco Viejo, czyli Starym Mieście. Pięknym, pełnym kontrastów. Wchodzimy do kościoła, patrzymy a tam ochrona i żołnierze trzymający urnę. Później okazało się, że był to moment przekazania relikwii św. Ignacego Loyoli dla Panamy. Dar przyjmowała para prezydencka. Po uroczystości wszystkich obecnych w świątyni zaproszono do ogrodów prezydenckich, nad oceanem. Gdzie po przejściu przez bramki i kontrolę częstowano nas kawą, gorącą czekoladą, pysznymi ciastkami i wodą. Inne spotkania. W pizzerii Dominos do naszego stolika księży, dosiadł się arcybiskup Krakowa Marek Jędraszewski. Luźna rozmowa przy coli i pizzy. Idąc na Mszę św. z ks. Henrykiem przystaliśmy na krótką rozmowę z naszym biskupem oraz Prymasem Polski ks. arcybiskupem Wojciechem Polak. Trzeba pojechać na ŚDM aby spotykać się na „wysokich szczeblach”. Ale, ale tam to każde spotkanie, z każdym człowiekiem jest na wysokim szczeblu, emocji, życzliwości i uśmiechu. Spotkanie na ŚDM równa się szczęście.

Spotkanie z Antonim, który od momentu, który opiszę poniżej, towarzyszył naszej kolonowskiej grupie. A Antoni to ten człowiek, „co mo węgiel ze złota”. W holu hotelu, gdzie mieliśmy spędzić pierwszą noc, dogadywałem sobie i przekomarzałem na luzie z jedną z naszych parafianek. Po locie w stroju luźnym i zarośnięty. Antoni podchodzi i pyta „a to twoja cera?” My w śmiech i mówię „nie, bo ja farorz”. Nie uwierzył. Ale potem w 4 osobowym pokoju spałem tę pierwszą noc razem z Antonim i tak to się zaczęło. Właściwie przez cały pobyt byliśmy razem w modlitwie, rozmowach, spacerach, posiłkach, żartach i milczeniu. On to, często przypominał „Padre 15:00, czas na Koronkę”. Antoni to „złoty kompan”. Dziękuję!

Spotkanie z Marysią jej siostrą, bratem z żoną, jej tatą i mamą. Tak, tak liczna rodzina tam była. O nich można rzec weterani ŚDM, gdzież oni nie byli. W pierwszym tygodniu spaliśmy w szkole panamskiej w salach klasowych po kilkanaście osób. Ocieraliśmy się o siebie cały dzień, a nawet pod prysznicami, które zamontowano na dworze, z odpływem na plac. Wieczorem jako nasza grupka tworzyliśmy kółko, wpychaliśmy się w szkolne krzeselka i „byliśmy razem” na rozmowie poważnej i żartobliwej. Niektórzy byli też z tymi, którzy pozostali w domach, przez swoje komórki. Siedzieliśmy tak do 1:00, a nawet 3:00 nad ranem. Do naszej grupki dosiadła się uśmiechnięta Marysia. Ona i rodzinka już z nami zostali do końca. Dużo dobra, radości i mądrości nam podarowali. Ubogacili nas swoją obecnością. Marysia posłała mi piękne zdjęcie swoich rodziców, którzy mają 35 rocznicę ślubu. Zdjęcie przedstawia mamę i tatę od tyłu, kroczą z plecaczkami, trzymając się mocno za rękę. Zdjęcie...ślubne. Super Rodzinka. Dziękujemy!

Spotkanie z całym światem. Nie wiem czy jest inne wydarzenie w którym uczestniczy tyle osób, z tak różnych zakątków świata. I nikt nie jest tylko uczestnikiem, kibicem, ale każdy to wydarzenie tworzy. Jak mówił papież Franciszek mimo tylu różnic, język, szaty, historia, tutaj spotykamy się, razem bawimy, razem świętujemy, razem wyznajemy Jezusa. ŚDM to przede wszystkim człowiek, młody człowiek. I w tym tłumie ludzi każdy człowiek jest i czuje się ważny. Każdy coś od siebie w ten tłum wnosi. Ustępują blokady i nieśmiałość.

Spotkania są na Mszach i Nabożeństwach, ulicach i chodnikach (*trzeba było patrzeć pod nogi, gdyż często studzienki nie miały żadnego zabezpieczenia*), w metrze i autobusie, kiedy to my śpiewamy Do szopy, Wojownicy Pana, Barka. Meksykanin odpowiada piękną arią o MB z Guadelupe, grupa dziewczyn z Afryki pieśnią z ich kontynentu, Kanadyjczycy czymś swoim. Młodzi wymieniają się numerami wirtualnymi, ale przede wszystkim swoim entuzjazmem i upominkami, przeważnie bransoletkami na nadgarstek (*furorę robiły nasze bransoletki z 10 pileczkami i krzyżykiem. Obdarowany chłopczyk otworzył szeroko oczy z zachwytem, inny zawołał la! inny zaniemówił a taksówkarz obwiał nas po mieście pokazując gdzie protestowali studenci przeciwko USA, lub gdzie strzelał dyktator Noriega do ludzi. Każdy kraj ma swą bolesną historię*). Obowiązkowo trzeba zrobić sobie zdjęcie z narodową flagą. Każdy jest dumny ze swej przynależności. Flagi nosi się wysoko. Ciekawe, że jednej flagi nie widziałem... flagi Unii Europejskiej. Nikt jakoś z tym tworem i z wartościami, czy bardziej ich brakiem, nie utożsamiał się. Znakiem przyjaźni między panamczykami a ludźmi z ŚDM był dźwięk klaksonu, jadących samochodów, w tym żółtych taksówek. Panama w tych dniach była jednym wielkim klaksonem. Panama w tych dniach była jedną wielką rodziną. Żołnierze i policjanci mieli lzy w oczach. My też oczywiście.

Było nasze spotkanie z wyspą Grande na Morzu Karaibskim (*tam miałem osobiste, zapadające w pamięć spotkanie z bananem*) i Kanałem Panamskim (*80 km. długości, statki pokonują w 10 godz. Rocznie przepływa 16.000 statków. Na służach mają one 70 cm. zapasu z każdej burty. 65% budżetu Panamy to zyski z kanału. Oplata za 1 kontener to 165 dolarów. A współczesny kontenerowiec przewozi kilka tysięcy kontenerów, podobne koszty są od osoby. A czy wiesz, że wschodnie wejście do Kanału Panamskiego od strony Pacyfiku jest położone na zachód od wejścia zachodniego?*). Było spotkanie z owocami, które znamy, banany, kiwi, arbuzy, kokos ale tam smakowały inaczej. Znaczący miały w sobie słodycz i naturalność. Jadło się ze smakiem, na zdrowie, sok służył na koszulki.

Po ŚDM zamieszkaliśmy u goszczących nas sympatycznych rodzin. Nasza grupa zamieszkała w samym centrum stolicy w pokazywanych w telewizji drapaczach chmur. Byli tacy którzy zamieszkali na 49 piętrze. Ale nie wysokość robiła wrażenie, a apartamenty w których przyszło nam żyć. Baseny, siłownie, służące, samochody itd. Ale w naszych rozmowach często pojawiała się słowo „złota klatka”.

W pierwszym tygodniu pobytu w szkole było mało dobrobytu, ale było wiele więzi i relacji. W drugim tygodniu było wszystkiego nadmiar, ale czegoś brakowało... brakowało, może tego co najważniejsze w życiu. Jest to nauka dla każdego z nas „Co jest najważniejsze, co jest najpiękniejsze, za co warto życie dać”. Może ważne jest to, o czym opowiadała jedna z uczestniczek iż spali w biedniejszej rodzinie, która nie miała właściwie w domu łóżka. Zgłosili chęć przyjęcia i dlatego odkładali pieniądze, aby kupić dla gości łóżko. Wszystkim naszym gospodarzom i darczyńcom za serce, uśmiech, gościnę niech Bóg błogosławi.

Spotkanie ze słowem Maniana. Dosłownie znaczy jutro. Ale tam używane jest zgodnie z pierwotnym, południowym znaczeniem, i znaczy rozleniwienie, powoli, mamy czas. Nie można porównać świata Ameryki ze światem Europy. Nie da przenieść się życia człowieka spod równika do człowieka spod prawie bieguna. Ale życzymy sobie w naszej codzienności więcej luzu, mniej stresów z niczego, „prężenia muskli”, pośpiechu, naszej świętej racji i sporów o nic. Nie trzeba wszystkiego zrobić na już, można na maniana. *Koniec.... a może dla kogoś, początek drogi do Portugalii - 2022.*

**Sentencja:** Jonathan Carroll - Nieobecność powoduje, że serce traci na wadze.

Dzisiaj Msze św. o 7:30, 10:00, 17:00. O 16:30 Nabożeństwo. Kolekta na ubezpieczenie obiektów parafialnych. Słowo na Mszach św. głoszą młodzi, którzy uczestniczyli w ŚDM. Na Mszy św. o 10:00 gościmy osoby spoza naszej parafii, z naszej grupy ŚDM

W środę o 17:00 **Msza św. szkolna.**

W sobotę o 17:30 Nabożeństwo Maryjne.

W przyszłą niedzielę Msze św. o 7:30, 10:00, 17:00. O 16:30 Nieszpory. Kolekta na cele parafii. Po Mszy św. Po Mszy o 10:00 nauka **przed chrzcielna**. O 15:00 w salce spotkanie rodziny **Róż Różańcowych**. *Serdecznie zapraszamy!*

**Spotkania dla młodych:** Kandydaci do Bierzmowania w czwartek o 18:00 spotkanie klasy VI i VII. Czwartek o 18:45 spotkanie klasy VIII i III gimnazjum. W piątek o 18:00 spotkanie dla młodych, którzy byliby chętni w drugiej połowie lipca wyjechać w **Tatry**, kandydatów do Bierzmowania, którzy chcą pojechać na Górę św. Anny w dniach 15 - 17.03 na spotkanie „**Ładowarka**”. oraz zainteresowanych i mających pomysły na dalsze istnienie grupy „Z nadzieją do Panamy”. W sobotę o 9:30 spotkanie dla **ministrantów**. 13 kwietnia w Opolu spotkanie młodych Ławka PNP.

Do **sprzątania** prosimy panie z ul. *Colonny* Dorota Rozik, Sabina Leja, Dominika Leja, Katarzyna Kalisz. **Bóg zapłać!**

Do **nabycia:** Gość Niedzielny

**Bóg zapłać:** za każdą złożoną ofiarę, modlitwy, wykonane prace. Za przygotowanie spotkania w salce w dzień chorego oraz za obecność.

Wszystkim Jubilatam oraz Solenizantom bieżącego tygodnia składamy życzenia błogosławieństwa Bożego i zdrowia. *Szczęść Boże!*

++ Odbił się **pogrzeb** śp. Klaudii Lempa l. 80. Wieczny odpoczynek...++

W marcu następujące **Róże Różańcowe** przewodniczą modlitwie różańcowej:

03.03. Róża 10 p. Brygida Lepka

10.03. Róża 11 p. Krystyna Swoboda

17.03. Róża 12 p. Manfred Ullmann

24.03. Róża 1 p. Teresa Obst

31.03. Róża 2 p. Anna Bock

*Papieska Intencja:* Za wspólnoty chrześcijańskie, szczególnie te prześladowane, aby odczuwały bliskość Chrystusa, a ich prawa były respektowane.

W piątek 22.02. od 16:00 do 21:00 w Hali Sportowej w Strzelcach Op. odbędzie się VII Turniej Piłkarski o puchar ks. Lubienieckiego. Wystąpią księża z różnych diecezji oraz 3 drużyny ze Strzelec. Dla kibiców przygotowano wiele konkursów z nagrodami.